Neon, PRZEJŚCIE

nie dowierzam kiedy patsze na to wszystko
marzyliśmy szczyty dzisiaj jakoś blisko
pokochałem dźwięki
bo nie chciałem zniknąć
pokochałem to
bo zawsze sie brzydziłem krzywdą

czułem to tak mocno
pogubiłem zmysły
wiem ze nie opiszą tego
nigdy żadne cyfry
ile osób chciało
bym był sztywny
ile błędów w moich życiu
porobiło blizny?

Nie ma szans mam związane ręce
To wszystko tak bo oddałem serce
To jedyne o czym maże to twoje szczęście
Podnieście w górę i otwóście nam Przejście.